

Z LISTU ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN: OBOWIĄZKI CHRZEŚCIJAN, MIŁOŚĆ I POKORA - ZASADĄ POSTĘPOWANIA

ŻYCIE LUDZKIE SKŁADANIEM OFIAR BOGU.

„A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe. (Rz.1-2)

...z uwagi na Boże miłosierdzie zachęcam was, abyście służyli Panu w sposób rozumny, dbając o świętość waszych ciał, gdyż w ofiarach innego rodzaju Bóg nie ma upodobania. W żadnym wypadku nie naśladujcie świata, który was otacza, lecz pozwólcie by Słowo Najwyższego przemieniało wasz sposób myślenia na nowy, tak abyście mieli zdolność rozpoznawania, co jest wolą Boga, a szczególnie tego co jest dobre, co Bogu mile, a co doskonałe. (Rz 12,1-2 Nowy Przekład Dynamiczny - NPD)

STOSUNEK DO WSPÓLBRACI

„Miłość niech będzie bez obłudy! Mieście wstręt do złego, podążajcie za dobrem i

...Każde nasze działanie niech będzie rzetelnym świadectwem ofiarnej Bożej postawy miłości, a nie tylko pozorem przywdziewanym na pokaz! Zawsze brzydziecie się złem, niezależnie od tego, w jakiej postaci się ono pojawia! Ze wszystkich sił przyłgnijcie do dobra! Bądźcie uczynni w trosce o braci i siostry, wzajemnie wyprzedzając się w okazywaniu szacunku. W swej gorliwości nie bądźcie nachalni czy dokuczliwi. Swój duchowy zapał skupcie raczej na osobistym wzrastaniu w posłuszeństwie wobec Pana. Radujcie się nadzieją, którą w Nim pokładacie! Wyróżniajcie się cierpliwością, szczególnie wówczas, gdy spotykają was różnego typu trudności i prześladowania. W modlitwie bądźcie niestrudzeni. /.../ Radujcie się z tymi, którzy się radują, i płaczcie z tymi, którzy płaczą. Traktujcie się wzajemnie z wyrozumiałością, zachowując pokorę w myśleniu i dostosowując się do innych. Nie uważajcie się za lepszych i mądrzejszych od innych. (Rz 12, 9-16 Nowy Przekład Dynamiczny)

CHRYSTUS WZOREM POSTĘPOWANIA WOBEC BRACI

A my, którzy jesteśmy mocni [w wierze], powinniśmy znosić słabości tych, którzy są słabi, a nie szukać tylko tego, co dla nas dogodne. Niech każdy z nas stara się o to, co dla bliźniego dogodne – dla jego dobra, dla zbudowania... A Bóg, który daje cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia żywili do siebie i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was – ku chwale Boga. Albowiem Chrystus – powiadam – stał się sługą obrzezanych dla [ukazania] wierności Boga i potwierdzenia przez to obietnic danych ojcom. (Rz 15, 1-2, 5-8.)

...Dlatego też my, mocni w wierze, zamiast się skupiać na swoich „wolnościach, prawach i przywilejach”, powinniśmy raczej znosić słabości tych, których wiara nie jest mocna. /.../ A Bóg, który jest źródłem cierpliwości i wsparcia, niech da wam wszystkim takie samo myślenie, jakie było w Chrystusie Jezusie, abyście w jedności i zgodzie wielbili naszego Boga, Ojca i Pana – Jezusa Chrystusa. Dlatego przygarniajcie jedni drugich, jak i Chrystus ku chwale Bożej przygarnął was do siebie. Chrystus bowiem stał się sługą. (Rz 15, 1-2, 5-8, Nowy Przekład Dynamiczny)

„Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Łk 9,23). Słowa te wyrażają pewien radykalizm wyboru, który nie dopuszcza zwłoki i odwrotów. To twardy wymóg, który zrobił wrażenie nawet na samych uczniach, a w ciągu stuleci powstrzymał wielu mężczyzn i kobiet od naśladowania Chrystusa. Lecz właśnie ten radykalizm przyniósł również cudowne owoce świętości i męczeństwa, które umacniają na przestrzeni czasu drogę Kościoła. I dzisiaj słowa te wydają się być jeszcze skandalem i szaleństwem (por. 1Kor 1,22-25). A jednak to z nimi należy się skonfrontować, skoro droga, którą wyznaczył Bóg dla swojego Syna, jest tą samą, którą winien przebyć uczeń decydujący się Go naśladować. Nie ma dwóch dróg, ale tylko jedna: ta przebyta przez Mistrza. Uczniowi nie wolno wyszukiwać innej. (*Orędzie św. Jana Pawła II na XVI Światowy Dzień Młodzieży*)

Jezus kroczy na czele i żąda od każdego, aby czynił dokładnie to, czego On dokonał. Mówi: ja nie przyszedłem, aby mi służyli, lecz aby służyć; tak więc kto chce być taki jak ja, niech się stanie sługą wszystkich. Ja przyszedłem do was nie posiadając niczego; tak więc mogę żądać od was pozostawienia wszelkiego typu bogactwa, które utrudnia wejście do Królestwa niebieskiego. Ja przyjmuję niezrozumienie, odrzucenie przez większość mego ludu; mogę więc żądać i od was, abyście przyjmowali niezrozumienia i odrzucenia, z którejkolwiek strony by przychodziły. W innych słowach, Jezus domaga się odważnego wyboru Jego własnej drogi, wyboru dokonanego przede wszystkim „w sercu”, gdyż znalezienie się w takiej czy innej sytuacji zewnętrznej nie zależy od nas. Od nas zależy wola bycia, na ile to możliwe, posłusznymi jak On Ojcu i gotowymi zaakceptować aż do końca Jego plan, który ma dla każdego. (*Orędzie św. Jana Pawła II z okazji XVI Światowego Dnia Młodzieży. 14.02.2001*)

Jezus nie żąda wyrzeczenia się życia, ale przyjęcia go w takiej nowości i pełni, którą tylko On dać może. Człowiek w głębi swojego jestestwa zakorzenił tendencję do „myślenia o sobie samym”, umieszczania własnej osoby w centrum spraw jako miary wszystkiego. Kto naśladuje Chrystusa odrzuca jednak to koncentrowanie się na sobie samym i nie ocenia rzeczy w oparciu o własne korzyści. Przeżywa swoje życie w kategoriach daru i bezinteresowności, a nie zdobyczy i posiadania. Życie prawdziwe wyraża się bowiem w darze z siebie, co jest owocem łaski Chrystusa: życie wolne, we wspólnocie z Bogiem i z braćmi (por. *Gaudium et spes*, 24). (*Orędzie św. Jana Pawła II z okazji XVI Światowego Dnia Młodzieży*)

Nie można, mówiąc o krzyżu, nie uwzględniać miłości Boga do nas, skoro Bóg chce nas napęlić swoimi dobrami. Razem z zaproszeniem: naśladuj Mnie - Jezus nie mówi swoim uczniom wyłącznie: weź Mnie jako wzorzec, ale również: uczestnicz w moim życiu i moich wyborach, poświęć razem ze Mną swoje życie dla miłości Boga i braci. W ten sposób Chrystus otwiera przed nami drogę życia, która niestety nieustannie jest zagrożona przez drogę śmierci. Grzechem jest ta droga, która oddziela człowieka od Boga i od bliźniego, stwarzając podziały i osłabiając społeczeństwo od wewnątrz. (*Orędzie św. J. Pawła II na XVI Światowy Dzień Młodzieży*)

Jezus mówi: „Kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa”. On nas nie łudzi: „Cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie?” (Łk 9,24-25). Prawdą swych słów, które brzmią twardo, lecz napęliają serce pokojem, Jezus odkrywa przed nami tajemnicę prawdziwego życia (por. Przemówienie do młodzieży rzymskiej, 2 kwietnia 1998). Nie lękajcie się przeto pójść drogą, którą Jezus przebył jako pierwszy. (*Orędzie św. Jana Pawła II na XVI Światowy Dzień Młodzieży*)
